

Nowe otwarcie tylko z węglem

Utworzono: czwartek, 18 kwietnia 2019

Autor: Kajetan Berezowski

Źródło: Trybuna Górnicza

Śląsk zmienia się na naszych oczach. Rozwijają się nowoczesne gałęzie gospodarki. Coraz większego znaczenia nabiera m.in. sektor IT. Największymi inwestycjami ostatnich lat były te, realizowane w segmencie automotive. Czy zatem na Śląsku jest jeszcze miejsce dla górnictwa?

Jest i długo jeszcze będzie, tym bardziej, że górnictwo węgla kamiennego również zmienia swoje oblicze. Tempo, w jakim branża ta chłonie innowacyjne technologie, jest imponujące. Ale górnictwo nie funkcjonuje samo dla siebie. Polska energetyka potrzebuje węgla. Głupotą byłoby dziś rezygnować z surowca, którego mamy pod dostatkiem. Porzucenie górnictwa odbyłoby się ze szkodą dla państwa, regionu i jego mieszkańców. Trzeba więc zastanawiać się nad tym, jak racjonalnie i w zgodzie z ekologią korzystać z węgla.

Antywęglowa polityka Unii Europejskiej

- W Brukseli przeważają antywęglowe nastroje i taka jest polityka Unii Europejskiej, czy się nam to podoba, czy nie. My musimy pozostać przy węglu chociażby ze względu na znaczące inwestycje, które są realizowane. Zatem polskiej energetyce potrzebne są nowe, wysokosprawne jednostki oparte na węglu, naszym narodowym bogactwie – przekonuje Tomasz Heryszek, wiceprezes Węglokoksu.

Janusz Olszowski, prezes Górniczej Izby Przemysłowo-Handlowej, wyraźnie podkreśla, że żadne prawo nie wymusza na Polsce zamykania kopalń. Obciążenia dotyczą za to energetyki produkującej prąd z węgla.

- Polska jest coraz większym importerem węgla. Gdybyśmy zlikwidowali nasze górnictwo, wówczas musielibyśmy importować jeszcze większe ilości surowca. Każde państwo ma możliwość korzystania z własnych źródeł energii. Francuzi mają energetykę jądrową, Niemcy stawiają na odnawialne źródła. Ale ci ostatni wykorzystują również ogromne ilości węgla brunatnego, bo to paliwo daje im bezpieczeństwo energetyczne – wskazuje prezes GIPH.

- Potrzebujemy węgla, inwestujemy w bloki węglowe. Jeśli nasze kopalnie nie zapewnią wystarczającej ilości surowca, liczymy na dostawy z Polskiej Grupy Górniczej i od Węglokoksu – zapewniał Adam Kempa, prezes zarządu spółki Nowe Jaworzno Grupa Tauron.

Przyszłość sektora

Jednak wydobycie z roku na rok spada. Polska Grupa Węglowa ustaliła jego poziom na ok. 30 mln t rocznie.

- Odpowiadamy na popyt krajowy. Zwiększamy produkcję węgla ekologicznych, ale pragniemy poza tym rozwijać fotowoltaikę i zgazowanie węgla. Mając na uwadze politykę dekarbonizacyjną Komisji Europejskiej, musimy poszukiwać szansy w karbochemii. To jest przyszłość sektora węglowego – mówił Andrzej Paniczek, wiceprezes PGG ds. finansowych.

Import węgla będzie zatem rósł. Z drugiej jednak strony wraz z upływem lat polski mix energetyczny będzie ulegał stopniowej zmianie. Dlatego polskie koncerny energetyczne powinny rozwijać nowoczesne technologie produkcji energii.

- Realizujemy różne projekty. Owszem, bardzo wygodnym paliwem jest gaz. Lecz pamiętajmy, że paliwo to jest bardzo „polityczne” i nie pomoże nam w umacnianiu naszego bezpieczeństwa energetycznego. Węgiel wprost przeciwnie. Jest paliwem, którym swobodnie dysponujemy. Widzimy zatem konieczność większego angażowania się w projekty z zakresu ochrony środowiska. Taki kierunek przyjęliśmy – przekonywał Krzysztof Burek, doradca zarządu Rafako.

Nowoczesne górnictwo powinno towarzyszyć śląskiej gospodarce jeszcze przez około trzydzieści lat - zgodzili się uczestnicy dyskusji w ramach konferencji „Śląskie z potencjałem. Inteligentne specjalizacje. Nowe otwarcie”, która odbyła się 11 bm. w Śląskim Urzędzie Marszałkowskim w Katowicach.

